

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

ŻYCIE RADOMSKIE

PIĄTEK, 21 MARCA 1952 ROKU

CENA 15 gr

Prenumerata miesięczna zł 4,00, zamiejsc. 4,50. Prenumerata przyjmująca PKP „Ruch”. Warszawa. Konto PKO 1-4691. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3,00 za 1 mm, specjalne zł 18,00 za wiersz. Konto PKO 1-717/110.

Metoda inż. Laskowskiego przyniesie 16 milionów oszczędności rocznie

Pomoc dla górnictwa — śmiałe prace badawcze

Zobowiązania naukowców śląskich dla uczczenia 60-lecia Prezydenta RP

Katowice, 19 marca

(Dalekopisem od specjalnego wystąpnika)

List do Prezydenta Bieruta

Słuchacz Kursu dla przewodniczących prezydów Powiatowych Rad Narodowych wysłał do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym pisał m. in.:

„My, słuchacze Kursu dla przewodniczących prezydów Powiatowych Rad Narodowych, rekrutujący się z synów i córek robotników, chłopów mało i średniorolnych — przy Ośrodku Szkoleniowym Prezydium Rady Ministrów Zespół II w Łodzi — przesyłamy Ci, Drogi Towarzyszu, najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia w związku z zbliżającą się 60 rocznicą Twoich urodzin.

Dla godnego uczczenia 60 rocznicy Twoich Urodzin i Dnia 1 Maja zobowiązujemy się:

Z jeszcze większym wysiłkiem podjąć będziemy produkcję rolną i rzemieślniczą w swoich powiatach i w racjonalny sposób zagospodarujemy odłogi.

Ze szczególną troską rozpatrywać będziemy skargi i zażalenia, wnikliwie wsłuchując się w głosy mas pracujących miast i wsi.

Z całym oddaniem poświęcimy w pracy nad uświadamianiem chłopów mało i średniorolnych i pomóżmy im w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych na zasadzie pełnej dobrowolności.

Troskliwą opieką w swej codziennej pracy otaczać będziemy emigrację rad narodowe, ich organa i sady. (DALSZE ZOBOWIĄZANIA PATRZ STR. 2).

Wysłuchawszy, poczułem się, jak człowiek, który po latach tułaczki widzi wreszcie upragniony cel. Myślałem nie raz, że przyjdzie mi umrzeć, a celu swego życia nie zrealizuję. Środki, jakie Polska Ludowa dała mi, umożliwiły dotarcie do celu. Wczoraj Rada Naukowa wysłuchała mego sprawozdania i przyjęła z pełnym uznaniem moją metodę produkcji węgla bezpopiołowego.

Z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zameldowałem Mu o rozwiązaniu tego zagadnienia i zobowiązałem się wykonać do końca marca br. schemat jakiegoś maszynowego wraz z orientacyjnym kosztorysem najmniejszego w dnośnikowym zakładzie przerobu węgla bezpopiołowego. W dalszym ciągu meldowałem, że zrealizowanie w przemyśle tej opracowanej w drodze zobowiązania metody produkcji węgla bezpopiołowego przyniesie państwu 16.000.000 zł oszczędności.

Tak mówił inż. Tadeusz Laskowski, kierownik Zakładu Górniczego w Głównym Instytucie Górniczym. A kiedy mówił, spoza ściany sformułowano zdanie, wypowiedziane powściągliwie, wyrażało się głęboka, wewnętrzna radość. Głębokie przeżycie człowieka, który po latach doszedł do celu. Zwycięstwo Tadeusza Laskowskiego przyniosło bogaty plon naszej gospodarce — przyniosło 16 mil. złotych rocznie oszczędności.

Latą pracy poświęcone otrzymamy węgla bezpopiołowego — jakże pozor nie nieatrakcyjne zagadnienie! I jak w rzeczywistości ważne.

W poszukiwaniu metody Polska produkuje elektrody, eksportuje je do 11 krajów, zużywa ich coraz więcej w rozbudowywaniu się przemyśle, produkuje na importowy surowiec. Wysoki inż. Laskowski poszedł w kierunku znalezienia węgla o tzw. czystych elementach i znalezienia metody otrzymywania oryginalnych elektrod węglowych.

— Szukałem tego węgla — mówi inżynier — w setkach różnych pokładów na całym Śląsku. Znalazłem ich kilka, a trwało to lata. Miałem węgla, lecz nie miałem metody oddzielenia mniej czystych elemen-

tów. Znalazła się wreszcie — po latach — metoda, jeśli nie tysięcy prób. Osiągnąłem pierwszy zadowalający wynik — 0,6 proc. popiołu. W fabryce elektrod zacząłem próby na skalę półtechniczną. Próby się powiodły. Opracowałem więc projekt zakładów przerabających mój węgiel na pełną już techniczną skalę. Wtedy to wyjechałem z kraju, aby zobaczyć, jak się zaczęły ściśle te metody, które i mnie oszpeciły. Moja metoda obniża koszt produkcji elektrod o 1/4. W ciągu 4 miesięcy zwróciła się miliony nowych kosztów inwestycyjnych. Licząc ostrożnie państwo nasze zyskuje rocznie na czysto 16 mil. zł.

— Bateria mego życia została, jak pan widzi, ukoronowana. Nie jest rzeczą przypadku, że stało się to w Polsce Ludowej. Zajmowałem się przecież tym zagadnieniem przed wojną, od 1932 r. Byłem wówczas asystentem w Akademii Górniczej. Ale środki, którymi wówczas rozporządzałem, to były pokaźne i aparaty, własnoręcznie robione.

Polska Ludowa stworzyła Instytut, którego nie ma w Europie, stworzyła mi laboratorium, bez którego nie mógłbym marzyć o rozwiązaniu tego trudnego problemu. Bez tych urządzeń i bez tej pomocy byłbym szczerze mówiąc, nie w stanie wykonać swojej pracy. Dziś mogę z największą radością powiedzieć, że największy swój sukces widzę nie w tym, że udało mi się rozwiązać problem naukowy, lecz w tym, że rozwiązanie tego czy się z jeszcze jednym sukcesem ekonomicznym. Wynik naukowy, to dużo, ale efekt ekonomiczny, realny, przynoszący korzyści naszemu narodowi, wyrażony w złotych, to jeszcze więcej.

107 zobowiązań naukowców

Rozmawiałem z inż. Laskowskim w dniu, kiedy Główny Instytut Górniczy, obok wspaniałych zobowiązań robotników śląskich uczel urodzin Prezydenta i Święta 1 Maja zobowiązaniami z dziedziny nauki.

Zobowiązania te są wszechstronne

W niedzielę pierwsze pociągi

Dwie nowe linie elektryczne do Błonia i Tuszęca o łącznej długości ok. 75 km zostaną uroczystie otwarte w niedzielę, 23 bm. W ten sposób zostaje zakończony drugi etap elektryfikacji węzła warszawskiego. W przyszłym roku oddana zostanie do użytku linia elektryczna do Zalesia.

Na żądanie ambasady USA

Najwyższy sąd ateński zatwierdził wyrok na Belojannisa i innych patriotów greckich

PARYŻ (PAP). Sąd najwyższy w Atenach zatwierdził w środę wyrok śmierci na Belojannisa i innych patriotów greckich, skazanych ostatnio przez trybunał wojskowy. Wśród skazanych znajduje się E. Joannidis, matka jednorodzinnego dziecka. Decyzja sądu najwyższego w Atenach zapadła na żądanie ambasady amerykańskiej, która po wizycie w Grecji szefa armii amerykańskiej — Eisenhowera.

Wiadomość ta wywołała w całej Grecji wstrząsające wrażenie. Obawiano się wystąpienia burzliwej ludności, władze monachijskie — faszystowskie — zażądały ostro pogłówek policji. Po strachu Aten i innych miast krążyły liczne patrole policyjne i wojskowe.

Monarcho-faszyści przygotowują nowy proces M. Glezosa

PRAGA (PAP). — 28 bm. ma rozpocząć się nowy proces, zainicjowany przez rząd monarcho-faszystowski przeciwko bohaterowi greckiego ruchu oporu — Manolisowi Glezosowi.

Dalsze protesty społeczeństwa polskiego przeciwko zbrodniczej wojnie bakteriologicznej

Stosowanie przez imperialistów amerykańskich broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach spotyka się z całym protestem i powszechnym oburzeniem społeczeństwa polskiego. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Medycyny i Sanacji, w imieniu służby zdrowia w Polsce przesyła do Zw. Służby Zdrowia Koreańskiej Republiki Ludowej list, w którym czytamy m. in.:

„Wstrząśnięci do głębi potępiamy jak najostrejsze gangsterskie metody wojny w stosowane przez wroga Koreańskiej Służby Zdrowia zyczymy opóźnienia epidemii i zwycięstwa nad bronią niebezpieczną najprymitywniejszymi metodami humanitarystów”.

Pracownicy Państwowego Zakładu Higieny i Sanacji w Warszawie potępiają ponownie użycie przez wroga wojny amerykańskiej broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

Gromady i ośrodki maszynowe w całym kraju meldują o gotowości do rozpoczęcia akcji siewnej

Wydatna praca rad narodowych

Dni gotowości do wiosennej kampanii siewnej wykazały, że rolnictwo przygotowane jest na ogół do wyjścia w pole w odpowiednim terminie, chociaż w niektórych gminach komisje rad narodowych wykryły pewne niedociągnięcia w przygotowaniach. Kontrola, przeprowadzona w dniach gotowości do siewu, dopomogła do usunięcia tych niedociągnięć.

Wiele gromad pow. Stargard w woj. szczecińskim zameldowało w dniach gotowości o pełnym przygotowaniu do rozpoczęcia prac siewnych. Jest w tym duża zasługa gminnych rad narodowych, które czuwały nad sprawnym przebiegiem przygotowań i czynnie w tym pomagały.

Pracownicy PZH i Zjednoczenia Wytwórni Szczepionek i Surowic — czytamy w uchwalonej rezolucji — którymi jedynym celem jest ochrona zdrowia całego społeczeństwa Polski Ludowej, wyrażają jak najostrejszy protest przeciwko nowym niesłychanym zbrodniom klęki ludobójczy, bowiem nauka służyć powinna postępowi i dobru ludzkości, a nie przynosić zniszczenia i zagładę.

Członkowie środowiskowej sekcji pracowników naukowych przy Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi wyrazili protest w uchwale, która głosi m. in.:

„Łódzcy pracownicy nauki, solidaryzując się z ogólnonarodowym oburzeniem i postępu, jak najmocniej popierają tych naukowców, którzy przez amerykańskich imperialistów dali się wykorzystywać jako narzędzie zbrodniczej działalności, obliczonej na wywołanie nowej wojny światowej”.

GRN w Dąbrowie bardzo skutecznie pomagała opracować plany pomocy sąsiedzkiej dla wszystkich gromad oraz plany racjonalnego wykorzystania wszystkich siewników. Wszystkie sklepy GS w gm. Dąbrowa zaopatrzone są w odpowiednie ilości części zamiennych do maszyn i narzędzi rolniczych, smarów, skór, potrzebnych do naprawy sprzętu oraz środków do zaprawiania ziarna siewnego. Opracowano również dokładne plany wykorzystania z zaprawiając.

W pow. łukowskim woj. lubelskiego wyróżnia się GRN z Trzebiatowa, która systematycznie co 10 dni przeprowadzała narady aktywu w gromadach i dzięki temu wszystkie niedociągnięcia, jakie powstały w toku przygotowań, były natychmiast usuwane. GRN dopilnowała pracy miejscowego SOM, czuwała nad tym, aby ośrodek maszynowy zawarł wszystkie umowy z chłopami, nad sprawnym przebiegiem kontraktacji roślin i opracowaniem planów pomocy sąsiedzkiej, kontrolowała pracę miejscowej GS.

Jednak nie wszystkie rady narodowe mogą wykazać się dobrą pracą. Np. GRN w Łaszczowie w pow. łukowskim dotychczas jeszcze nie opracowała planu zagospodarowania odłogów.

i ważne. Jest ich w sumie 107. Wszystkie one są konkretne i realne.

Grupa inż. Poborskiego postanowiła poza normalnym trybem zajęć zbadać jedną z kopali, czy nie występują tam tzw. tępki bitumiczne — jako surowiec dla produkcji benzyny syntetycznej. Zagadnienie to jest niesłychanie atrakcyjne. Bogata praktyka ZSRR wskazuje, że tępki te, ujęte wśród pokładów węgla i skał, stanowią nadzwyczaj cenny surowiec dla zdobywania syntetycznych paliw.

W Polsce zagadnienie to jeszcze nie jest ruszone. Perspektywy są bardzo ciekawe i bardzo szerokie. Zobowiązanie grupy Poborskiego ma poważne znaczenie dla sięgania po nasze ukryte i niewykorzystane jeszcze rezerwy.

A Dalszy ciąg na str. 2.

»Stwierdziliśmy naocznie zbrodnicze stosowanie broni bakteriologicznej«

Delegacja prawników-demokratów u Kim Ir-sena

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenianu, że komisja Międzynarodowego Stow. Prawników-Demokratów została przyjęta przez premiera rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sena.

Witając członków komisji premier Kim Ir-sen oświadczył m. in.:

— Cieszę się, że mogę powitać przedstawicieli Międzynarodowego Stow. Prawników-Demokratów na naszej ziemi koreańskiej. Mimo krótkiego, kilkunastodniowego pobytu w Korei mieliście możność poznać prawdę o wydarzeniach w Korei i przekonać się o zbrodniach, dokonywanych przez interwentów, mieliście możność poznać te fakty, które tak skrajnie usiłują ukryć przed światem imperialiści amerykańscy i angielscy. Proszę członków komisji o podzielenie się z nami swymi spostrzeżeniami i wnioskami.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący komisji prof. Brandweiner.

Historia nie zna takich zbrodni

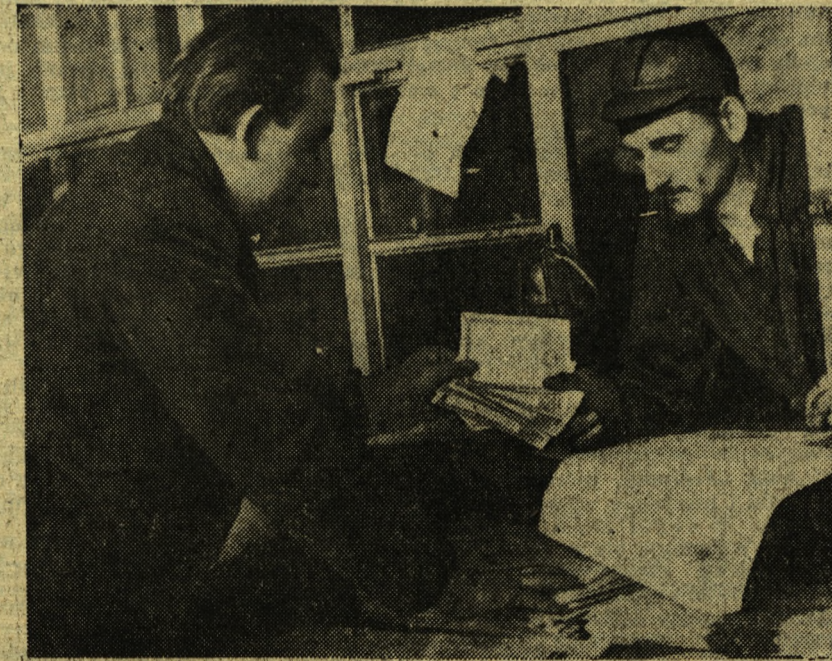
— Zebraliśmy — oświadczył on — znaczną ilość materiałów potwierdzających zbrodnie dokonywane przez Amerykanów. Jesteśmy pierwsi spośród cudzoziemców, którzy stwierdzili naocznie zbrodnicze stosowanie broni bakteriologicznej.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Włoch Cavaglieri.

„Jestem przerażony — powiedział Cavaglieri — faktami ustalonymi przez komisję, faktem stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej, jak również tym, że zginęło tyle ludzi wskutek użycia przez Amerykanów bomb z gazami trującymi.

Przedstawicielka Polski Zofia Wasil

Pierwsze losowanie za 11 dni



Już blisko połowa subskrybentów otrzymała obligacje Narodowej Poczty i Rozwoju Szt. Polski. Do 28 bm. powinni je otrzymać wszyscy, gdyż już 1 kwietnia odbędzie się pierwsze losowanie. Na zdjęciu Adolf Florkowski, górnik kopalni im. Thoreza, reemigrant z Francji, odbiera obligacje pożyczki.

kowska przytoczyła szereg faktów ustalonych przez komisję, świadczących o masowych mordach dokonanych przez Amerykanów na koreańskiej ludności cywilnej, o burzeniu przez lotnictwo amerykańskie miast i wsi oraz o stosowaniu broni bakteriologicznej przez amerykańskie siły zbrojne.

„Historia nie zna takich bestialstw jak te, których Amerykanie dokonują w Korei — oświadczył przedstawiciel Brazylii de Brito. W Wonsanie widziałem na własne oczy całe dzielnice zburzone przez lotnictwo amerykańskie oraz ślady masowych mordów dokonanych na ludności cywilnej.

— Jestem oburzony do głębi barbarzyństwem Amerykanów w Korei — oświadczył przedstawiciel Francji — Jaquier. Widziałem wiele miast i wsi doszczętnie zrujnowanych z ziemi. Naoczni świadkowie opowiadali mi o masowych mordach dokonywanych na ludności cywilnej. W Wonsanie, gdzie przeprowadziliśmy badania wraz z przedstawicielem Brazylii, stwierdziliśmy fakt używania przez Amerykanów bomb z gazami trującymi.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Anglii Gaster.

— Jestem głęboko wstrząśnięty — powiedział on — zbrodniami, dokonywanymi przez Amerykanów. Kiedy komisja opublikuje swe wnioski, będą one ogłoszone i cały świat dowie się o zbrodniach amerykańskich, — o używaniu przez nich broni bakteriologicznej.

Trzeba ujawnić prawdziwe oblicze imperializmu

Następnie zabrał ponownie głos premier Kim Ir-sen.

— Przyjazd przedstawicieli Międzynarodowego Stow. Prawników-Demokratów do Korei — powiedział premier — ma niewątpliwie doniosłe znaczenie polityczne i społeczne.

Władza planu zagospodarowania odłogów.

Od 10 lat przygotowują USA wojnę bakteriologiczną

Hitlerowski generał współpracuje z Amerykanami

NOWY JORK (PAP). Postępowy tygodnik „National Guardian” zamieścił w ostatnim numerze przegląd prasy amerykańskiej za okres ubiegłych 10 lat, ujawniający przygotowania rządu USA do wojny bakteriologicznej.

W r. 1942 — czytamy m. in. w przeglądzie — St. Zjednoczone zorganizowały badania w dziedzinie wojny bakteriologicznej. Badaniami tymi zajmowała się tajna organizacja wojskowa badawcza w Camp Detrick w stanie Maryland, posiadająca fabryki w stanach Indiana, Mississippi i Utah i zatrudniająca 4 tys. osób. Pracownicy tej organizacji stwierdzili „konieczność zbadania możliwości ofensywnych środków biologicznych”.

Wydział badań medycznych min. marynarki USA również prowadził prace w dziedzinie wojny bakteriologicznej, w tej dziedzinie badania, związane z „pewną chorobą infekcyjną”, której nazwy — jak stwierdzano „Life” — „nie można przytoczyć na razie, lecz która znana jest od wieków i jest jedną z najbardziej śmiertelnych chorób”. Nasuwało to przypuszczenie, że chodzi o dżumę.

W styczniu 1946 r. doradca Min. Wojny do spraw wojny bakteriologicznej — G. Mark złożył raport w sprawach wojny bakteriologicznej. Pismo, do którego raport był załączony, czytno aluzję do wielkich potencjalnych możliwości tej wojny i podkreślało, że „możliwa jest wojna drogą szerzenia chorób”.

Nie wszyscy jeszcze uczelni ludzkie zdają sobie sprawę ze zbrodniczego charakteru imperializmu amerykańskiego. Operując się na tragicznym przykładzie Korei trzeba zapoznać światową opinię publiczną z rzeczywistym obliczem imperializmu amerykańskiego. Pod tym względem bezstronni przedstawiciele międzynarodowych demokratycznych organizacji, którzy przybyli osobiście do Korei i zaszli tam na miejsce ze zbrodniami dokonanymi przez imperialistów amerykańskich mogą uczynić wiele dla pokoju i sprawiedliwości.

Napotykać na niezłomny opór naszej armii i całego naszego narodu interwencji amerykańskiej uciekli się do potwornych metod prowadzenia wojny, potępionych przez ludność i zabronionych przez prawo międzynarodowe. Cały świat wstrząśnięty jest potwornymi zbrodniami Amerykanów. Sumienie narodów musi się bu-

Dalszy ciąg na str. 2.

Budowniczość Kujbyszewskiej Elektrowni do Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka opublikowała list budowniczych największej na świecie Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej do Stalina.

Autorzy listu donoszą o wielkich sukcesach osiągniętych na terenie budowy Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej w r. 1951. Zakres prac ziemnych wyniósł w tym okresie ponad 8 mil. m. sześciu.

Budowniczość „Kujbyszewhydrostroju” zobowiązuje się wykonać przedterminowo plan prac budowlano-montażowych w rb., zwiększyć zakres prac ziemnych do 28 mil. m. sześciu, oddać do użytku 100 tys. m. kw. powierzchni mieszkalnej, podnieść wydajność pracy i obniżyć koszty własne budowy.

Na łamach dziennika „New York Times” z 27 września 1946 r. obserwator wojskowy Baldwin pisał, że prace w dziedzinie wojny bakteriologicznej są kontynuowane.

15 września 1947 r. dziennik „P.M.” donosił również o kontynuowaniu tych prac, a 1 grudnia tego roku zakomunikował: „Dowodząco sił zbrojnych otoczyły prace w dziedzinie wojny bakteriologicznej jeszcze większą tajemnicą niż w swoim czasie prace związane z fabrykacją bomby atomowej”.

Generał hitlerowski Walter Schreiber, sprowadzony do USA przez Min. Lotnictwa w połowie 1951 r. dla pracy w wydziale „medycyny zapobiegawczej”, kierował w swoim czasie wydziałem wojny bakteriologicznej przy Hitlerze.

W styczniu 1952 r. gen. Bradley oświadczył w senackiej komisji sił zbrojnych: „Mamy konkretny plan wojenny, za pomocą którego spróbujemy zakończyć działania wojenne... Jeżeli urzeczywistnimy ten plan, uzyskamy zdumiewające wyniki w porównaniu z tym wszystkim, co działo się dotychczas podczas wojny w Korei”.

KAZIMIERZ BZOWSKI

Zastępca I Prezesa Sądu Najwyższego

Projekt Konstytucji a wymiar sprawiedliwości

Przed wojną Polska była państwem kapitalistycznym. Jest faktem powszechnie znanym, że mamy robotników i chłopów pracujących, znajdowali się w nędzy, że wobec ich dążeń wywołanych strasznym terrorem państwa państwa.

Owczesne sądy były klasowymi sądami burżuazyjnymi. Sędziowie studiowali — świadomie czy nieświadomie — politycznym i ekonomicznym interesom burżuazji. Owczesne prawo ochraniało interesy burżuazji. Ochra-

W Paryżu o powstaniu warszawskim

PODZAS gdy przed sądem paryskim, na procesie „Miedzynarodówki zdradcy”, pan „rabia Bór-Komorowski nie mógł sobie przypomnieć, czy w powstaniu warszawskim zginęło 100 tysięcy ludzi, czy kilkanaście tysięcy, czy coś koło tego — w sali sądowej wspomnianemu powołanemu poświadczono jeszcze jedną, nieco inną imprezę.

Czym jest teatr rewolwy „Folies Bergères” — wiadomo: bogata wystawa gołych ciał i pornografii, stu-



...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

...tańczyły w kostiumach bardzo skromnych

nialo ono przede wszystkim własność kapitalistyczną. Owczesne państwo było głęboko wrogle względem mas pracujących i ich dążeń wywołanych.

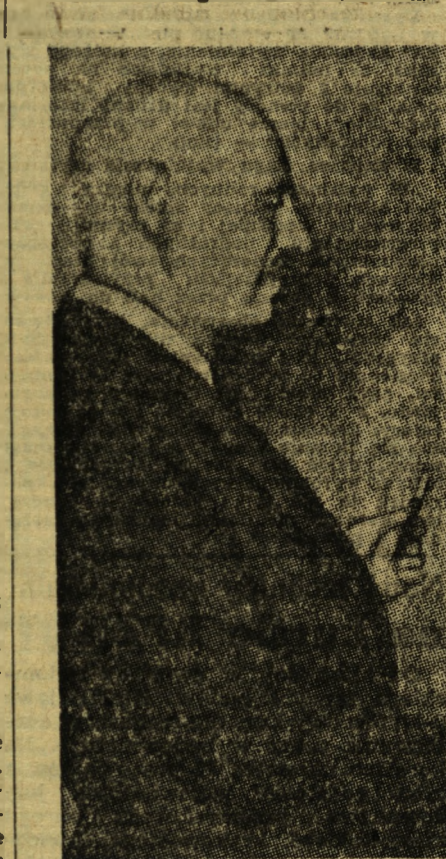
Ujawniało się to w sposób szczególnie jaskrawy w stosunku ówczesnego państwa do Komunistycznej Partii Polski. KPP była marksistowską partią, prowadzącą naród do wyzwolenia politycznego i społecznego. KPP głosiła jednolity front robotniczy, socjalizm, niepodległość Polski

Jak widzimy, uczestniczek „pówełania” z Folies Bergères” tańczyły w kostiumach bądź bardzo skromnych (jeśli idzie o zużycie materiału), bądź w twarzowych mundurach z operetkowego kinstwa. Pan generał był widaczem zadowolony.

Powstanie warszawskie było jedną z największych tragedii naszego narodu. Nie ma prawie w Warszawie rodziny, dla której wspomnienie powstania nie wiązałoby się z żałobą po kimś bliskim. Świadomość, że ci, co zginęli w powstaniu, bo chcieli walczyć o Polskę, bo chcieli walczyć przeciw hitlerowskiemu bestialstwu — byli ofiarami reakcyjnej klki, która wywołała powstanie dla obcych narodów celów, czyni ból jeszcze bardziej dotkliwym, sprawia, że żaloba miesza się z gniewem. Rany po powstaniu jeszcze długo się nie zabliznią.

A oto w Paryżu „wódz” powstania, który tak serdecznie rozmowy prowadził z katem Warszawy, von dem Bachem, wówczas, gdy hordy hitlerowskie pędziły na wygnanie setki tysięcy warszawiaków — oto przed sądem w Paryżu ten „wódz” powstania mówi, że nie wie, ile tam w Warszawie zginęło — z taką nonszalancją, jakby mówił o przegranej w kartach. Oto drugi „wódz” — tym razem aż „wódz narodu”, to on przecież i jego biały koń są sztandarem reakcji — z zachwytem okłaskuje plugawą paszkwil na krew polską, przelaną z ich, tych „wodzów” winy.

Czyż może istnieć jaskrawszy dowód, jak bardzo „wodzowie” londyńskiej emigracji odeszli od narodu? A miejsce tych, którzy są poza narodem, jest właśnie i za kulami „Folies Bergères” i w sądzie po stronie „Miedzynarodówki zdradcy”, to znaczy — w bagnie. Wilczek.



Gen. Anders za kulami Folies Bergères

i sojuszu z ZSRR, który to sojusz nie byłby dopuszczalnym dla narodu naszego skutkami.

Otóż KPP była szczególnie swobodnie przez organa przymusu ówczesnego państwa, a w tej dziedzinie i przez sądy ówczesne. Sądom tym była obca ideologia obrony wyszyskanych przez kapitalizm mas pracujących, obca była obrona demokracji i postępu.

Obecnie — i utrwało to projektowana Konstytucja — władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Polska Rzeczpospolita Ludowa stoi na straży zdobyczy ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi. Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego. Sądy stoją na straży ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochraniają zdobycę polskiego ludu pracującego, strzeżąc praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karząc przestępców. Oczywiście, działalność sądów jest zupełnie inna, niż była za czasów kapitalizmu.

Chciałbym podkreślić najważniejsze obowiązki sądów. Sądy są organem państwa. Państwo zaś na obecnym etapie swego rozwoju musi przede wszystkim zwalczać klasy wyzyskujące, klasy w Polsce obalone, lecz jeszcze nie dobite. Sądy powinny być czujne wobec wrogów narodu, dążących do obalenia naszego ustroju i do wojny. Jak wiemy z licznych procesów sądowych, działaność wrogów naszej Ludowej Ojczyzny jest wciąż intensywna i groźna. Wielkie są obowiązki sądownictwa w kierunku bezwzględnej walki z tymi wrogami, których narzędziem są sabotaż, dywersja i wroga propaganda.

Konieczna jest także walka z zamachami na własność społeczną, którą projekt Konstytucji nakazuje karać z całą surowością prawa. Własność społeczna bowiem jest nieodzowną podstawą rozwoju państwa, źródłem bogactwa i elity Ojczyzny a także źródłem rozszerzenia się własności osobistej ludu pracy.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

Wielkim obowiązkiem sądownictwa według projektu Konstytucji jest strzeżenie praworządności ludowej i praw obywateli. Sędziowie są niezawisli, lecz podlegają ustawom.

działają na podstawie przepisów prawa i ściśle przestrzegają praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Uchylenie zaś prawem obywateli odprychać może obywatela od naszego Państwa, natomiast do niego zbliżyć lub z nim wiązać.

Należy także wspomnieć o konieczności walki sądownictwa ze spekulacją. Sprawa jest bardzo aktualna na obecnym etapie naszego rozwoju ekonomicznego. Istnieje u nas dysproporcja pomiędzy szybkim rozwojem przemysłu, a powolnym tempem rozwoju produkcji rolniczej, opartej przeważnie jeszcze dotąd na ogromnej ilości drobnych indywidualnych gospodarstw chłopskich. Na tym tle rozwija się działalność spekulantów w mieście i na wsi, działalność szubującą ceny artykułów rolnych w celu własnych nielegalnych zysków, z wielką krzywdą mas pracujących; działalność ta przeciwdziała planom gospodarczym państwa, zmierza do podważenia polityki stałych cen, oznacza ona walkę przeciwko handlowi społecznemu oraz państwowemu i zaostrza obecne trudności. Z tym większą ostrością sądy mają obowiązek tępić spekulantów.

Zadania sądownictwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są niezwykle odpowiedzialne, ale i piękne. Jestem pewny, że sądownictwo polskie należycie odpowie awym zadaniom.

Kazimierz Bzowski

ZYCIE SPORTOWE

Więcej odznak SPO, nowe boiska i LZS-y dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Z całego kraju napływają w naszym ciągu meldunki o zobowiązaniach podejmowanych przez sportowców polskich dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

Członkowie szkolnego koła sportowego przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Mielcu zobowiązali się: podnieść swój poziom ideologiczny przez organizowanie stałych odczytów oraz przez indywidualne zmagania się z zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi; nawązać stałą łączność i współpracę z ludowym zespołami sportowymi przez organizowanie systematycznych wyjazdów na wies oraz do dnia 1 maja br. wybudować 3 boiska do siatkówki oraz 1 do Koszykówki.

Motocykliści białostockiego Ogniska postanowili przeprowadzić przy walowaniu bieżni, plantowaniu boiska piłki nożnej oraz odbudowie stadionu sportowego 300 roboczodniówek zaszczytując w ten sposób 3 tysiące złotych.

Członkowie koła sportowego Budowlani w Sokółce zobowiązali się wybudować 2 boiska do siatkówki oraz jedno do koszykówki, ponadto postanowili wykonać z nadwyżką plan zdobywania odznak SPO.

Członkowie koła ZMP w gromadzie Trywiesz gm. Hajnówka zobowiązali się zorganizować w swej gromadzie Ludowy Zespół Sportowy oraz wybudować boisko do gier sportowych.

Uczestnicy rajdu motocyklowego Gdynia — Gdańsk po zakończeniu imprezy złożyli na mecie wiele zobowiązań. M. in. motocykliści Floty zobowiązali się nawązać stałą łączność ze spółdzielniami produkcyjnymi.

Odpowiedzi Redakcji

ZAJĄCZYŃ — Pyta Pani, w jakiej instytucji należy się starać przyznania st. grodzka działkowców. Należy zgłosić się do Warszawskiej Rady Zw. Zawodowych — ul. Nowy Jazd 1, gdzie zapozna się Pani z warunkami i otrzyma regulamin.

IRENA D. Z WARSZAWY — Chciałaby Pani zatańczyć w dziedzinie rolnictwa. Radzimy zgłosić się do Departamentu Szkolenia Kadr Min. Rolnictwa i Reform Rolnych (ul. Filtrowa 57), gdzie otrzyma Pani dokładne informacje.

WYGRANA 20.000 zł padła na Nr 1
20999, 108802 178796 179668.

WYGRANA 10.000 zł padła na Nr 1
53944 59247 168031 168421.

WYGRANA 5.000 zł padła na Nr 1
18888 45739 109743 120770 129473.

WYGRANA 2.000 zł padła na Nr 1
507, 1581 18917 40957 72038 76708 78880 84882 85182 85600 94889 98470 104733 181317 144855 163310 168383

WYGRANA 1.000 zł padła na Nr 1
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.

WYGRANA 500 zł padła na Nr 1
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.

WYGRANA 250 zł padła na Nr 1
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.

WYGRANA 125 zł padła na Nr 1
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.

WYGRANA 62 zł padła na Nr 1
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.

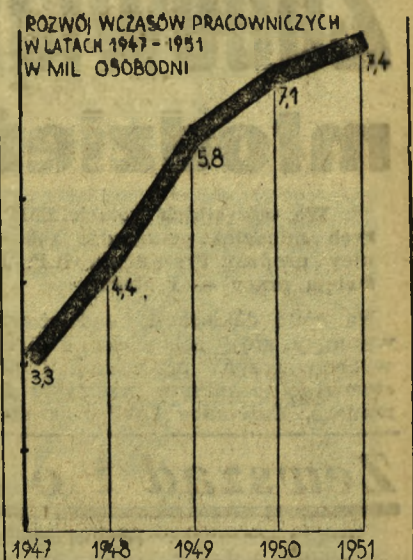
530 tys. osób na wczasach

- Art. 59 projektu naszej Konstytucji głosi:
1. Obywatele Polskie, Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku.
 2. Prawo do wypoczynku zapewniają robotnikom i pracownikom umysłowym: ustawowe skrócenia czasu pracy, co roczne płatne urlopy.
 3. Organizacja wczasów, rozwój turystyki, zawartość domów kulturalnych, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.

To prawo do wypoczynku coraz pełniej, coraz szerzej realizowane jest w Polsce Ludowej. Jedną z form organizacyjnych prawa do wypoczynku są u nas wczasy pracownicze, z których korzysta obecnie przeszło pół miliona pracowników fizycznych i umysłowych rocznie. W ramach wczasów pracowniczych wszystkie miejscowości klimatyczne i uzdrowiska dostępne są dla robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Z roku na rok polepszane są warunki pobytu na wczasach i rozszerzany ich zakres. Oprócz wczasów turystycznych, sportowych, wczasów dla matki i dziecka, wczasów rodzinnych, wprowadzone zostały także wczasy zdrowotne, przechrztałtujące, przeciwcyplicowe itp. Rozwój wczasów pracowniczych ilustrują cyfry podane na wykresie.

W r. 1947 korzystało z wczasów ogółem 236 tys. osób; w r. 1949 — 452 tys., a w r. 1951 — 530 tys. Tak więc w okresie lat 1947—51 liczba pracowników korzystających z wczasów wzrosła blisko w dwójnasób.

T. D.



ROZWÓJ wczasów pracowniczych w latach 1947 — 1951 w milionach osobodni.

Odpowiedzi prawnika

OB. H. Z. — PRAGA. List jest mało zrozumiały. Dwaśtwaśm, powołując się na art. 145, który ma być przed kłkunkunatami, nie ulega karze wobec przedawnienia ściągania, które nasępuje po 5 latach. Nie istnieje również możliwość odebrania dziełom, pochodzącym z tego drugiego związku, nazwiska ojca — co nie byłoby również uzasadnione ze względu na społeczność.

SOLECKI. W sprawie pobierania przez właściciela domu kulturalnego opłat za używanie dostarczonych mebli — wyjaśniamy, że przepisy prawne nie dają podstawy do zobowiązania wypożyczających, aby dostarczali sobie nawzajem najkonieczniejsze sprzęty domowe. Przepis taki istniał do czasu, dopóki rozróżniano po dwie lokatory i sublokator, a w tych przypadkach, jeżeli nawet władza kwatunkowa zobowiązała lokatora do dostarczenia sublokatorowi niezbędnych sprzętów, sprawa wysokości opłat za używanie mebli poddawana była swobodnej umowie stron.

W pozostałych poruszonych kwestiach należy zwrócić się do Komitetu Blokowego.

J. KOWALCZYK. Podziwiałam Pan przed wojną kolekcję weksli, a suma została zapłaconą w 1947 r. Obecnie władze skarbowe, nie mogąc odnaleźć pożyczkobiorcy, zwróciły się do Pana o zapłacenie podatku od wzbogacenia wojennego. Sprawa jest wątpliwa. Na ogół władze skarbowe stoją na stanowisku, że podatek ten obciąża każdą osobę zobowiązaną a weksla (a więc i tyranta). Może to budzić o tyle zastrzeżenia, że tyrant stał się dłużnikiem, jeżeli nie posiadał majątku i jeżeli nie opłacał w latach 1944—1948 podatku dochodowego lub obrotowego.

Proszę zwrócić się ewentualnie do Ministerstwa Finansów, powołując się na naszą odpowiedź.

SOKOLNICKI ZE SWIDRA. W poruszonych sprawach nie da się obecnie nic zrobić i nie widzimy możliwości pomocy. Przedawnienie tej kary wynosi 15 lat.

TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

1 Dzień ciągnięcia III Runtu

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 1	wygrane po 400 zł.
20999, 108802 178796 179668.	3273 5724 5913 5965 6072 10583 10998
Wygrana 10.000 zł padła na Nr 1	11735 12586 13228 14695 15487 17610
53944 59247 168031 168421.	18148 18927 19197 19505 20771 21531
Wygrana 5.000 zł padła na Nr 1	25459 25645 26401 26823 26909 29974
18888 45739 109743 120770 129473.	32301 33157 33596 34187 35777 36817
Wygrana 2.000 zł padła na Nr 1	36953 37557 37625 39042 39063 45064
507, 1581 18917 40957 72038 76708 78880 84882 85182 85600 94889 98470 104733 181317 144855 163310 168383	45269 46580 49551 51258 51547 51687
Wygrana 1.000 zł padła na Nr 1	53145 53544 53679 50895 58763 59219
14154 18815 19781 20218 29400 30923 32043 37527 42577 44511 45286 49986 51604 56588 62719 65184 65502 71180 76138 78538 79537 80180 81514 84731 90152 10852 92799 97575 105112 106601 113228 113351 114409 114445 116432 117533 119729 122389 123708 126048 128024 130717 133225 134115 136375 138011 142474 143753 145427 151524 158377 158736 162131 162329 164895 165903 168051 188455 189139 172891 174207.	59272 59654 60380 60763 61237 62604
Wygrana 500 zł padła na Nr 1	63876 64906 68320 69808 74123 75

Dla uczczenia rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Zobowiązania produkcyjne i społeczne młodzieży pracującej i szkolnej

We wszystkich kołach ZMP odbywają się zebrania, w czasie których młodzież podejmuje zobowiązania z okazji zbliżającej się 60 rocznicy urodzin Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta i celem uczczenia święta pracy — 1 Maja.

Na czoło deklaracji młodzieżowych wysunęły się zobowiązania liceum wychowawczyń, przedszkoli i państwowego technikum przemysłu skórzanego. Uczennice LWP zobowiąza-

Zewsząd i o wszystkim

(Od własnych korespondentów)

DRUGI W WOJEWÓDZTWIE
OPOCZNO. Jako drugi z kolei w woj. kieleckim, powiat opoczyński wywiał się z obowiązku wpłaty pierwszej raty podatku gruntowego. Pierwszym był powiat konecki. W pow. opoczyńskim w akcji propagandowo - uświadamiającej wzięły aktywny udział zarządy kół gromadzkich ZSCh, co przyczyniło się do szybkiego uregulowania należności. (Mat. koresp.)

KONCERT POPULARNY
SKARZYSKO-KAM. Kielecka Wojewódzka Orkiestra Symfoniczna wystąpiła w Skarżysku z programem, na który złożyły się wyjątki z oper. Koncert obejmował m. in. utwory Czajkowskiego, Bizeta, Leoncavallo, Moniuszki, Mozarta, Rossiniego i Verdiego. (Sur. koresp.)

PRZODUJĄCE GROMADY
KOZIENICE. W naszym powiecie w stu procentach wywiązały się z kontraktacji trzody chlewniej gromady: Janików, Janowice, Aleksandrów. M. in. wyróżnił się chłop średniorolny ze wsi Aleksandrówka Antoni Socha, który sprzedał 6 sztuk tuczników. (Tok. koresp.)

SŁOWO I HUMOR
SKARZYSKO-KAM. W naszym mieście wystąpił Łukasz-Lukaszewicz w programie recytatorskim pt. „Dwie godziny słowa i humoru”. (Sur. koresp.)

POPRAWIĆ DROGE
PRZYSUCHA. Opady śnieżne spowodowały uszkodzenia nawierzchni na drogach. M. in. na trasie Pomyków — Za-

Dzień Radomia

DZIŚ o godz. 13 w sali kasyna zakładów im. Gen. Władczyka przy ul. Kościuszki 2 odbędzie się uroczysta akademii z okazji 7 rocznicy odzyskania Katołbrzezu. Akademię organizuje koło Ligi Morskiej przy PSP wespół z kołem przy lic. M. Konopnickiej.

W SALI KASYNA jutro tj. 22 bm. odbędzie się okręgowa uroczystość na grodzienia młodzieżowych przodowników pracy z okazji zwycięskiego zakończenia realizacji zadań drugiego roku Planu 6-letniego. Uroczystość organizuje Zarząd Wojewódzki ZMP.

W NIEDZIELĘ 23 bm. w świetlicy Rejonu Lasów Państwowych przy ul. 1 Maja 68 odbędzie się zebranie radomskiego oddziału hodowców gołębi pocztowych.

ROZPOCZĘTO już przedwiosenne porządki w naszym mieście. Pierwszym etapem tych prac jest przycinka drzewek na ulicach. (si)

„CIENIE NA TORACH” — to tytuł filmu produkcji NRD, który już jutro wchodzi na ekran kina „Hel”.

NA WOJEWÓDZKIM zlocie zespołów artystycznych SP w Kielcach du-

W jednej rundzie

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA W TENISIE STOŁOWYM
Seksja Tenisa Stołowego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Kielcach organizuje 22 i 23 bm. w sali gimnastycznej ZS Gwardia Kielce, ul. Ściegiennego 6, indywidualne mistrzostwa na rok 1952. Zgłoszenia do mistrzostw przyjmuje Sekcja Tenisa Stołowego WKKF do 21 bm. włącznie. Zgłoszenia po tym terminie nie będą brane pod uwagę.

Kierownicy drużyn stawiają się 22 bm.

COIGDZIE?

Radom
Teatr Im. St. Zeromskiego — „Dwa tygodnie w raju”
KINA
Bałtyk — „Pierwsze dni” — prod. polskiej
Hel — „Rzym miasto otwarte” — prod. włoskiej
APTEKI
Spół. apteka nr 7 (Zeromskiego 5) i 13 (Ślowskiego 82)
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 08
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57
WYSTAWY
Muzeum, ul. Nowotki 12 — Wystawa „Stefan Żeromski” i „Realizm mieszczański”
Kielce
Teatr Im. St. Zeromskiego — „Grzech” Zeromskiego
APTEKI
Spół. apteka nr 1 (ul. Sienkiewicza)
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13
Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5, 3-B-15805

wiązała się do 1 maja ustawić 120 m parkanu, uporządkować plac otaczający barak, założyć trawniki, oraz zasypać 650 m sześć. wykopu w cementowni Wierzbica. Wartość powyższych zobowiązań wynosi 6.496,72 zł.

Młodzież Radomskiej Wytwórni Papierosów postanowiła wykonać ponad plan 99 tys. papierosów; dział wyrobu papierosów postanowił zwiększyć o 1 proc. produkcję oraz podnieść jakość mieszanek tytoniowej.

ZMP-owcy ze spółdzielni rzemieślniczo-wędlinarskiej postanowili podnieść wydajność pracy o 20 proc.

Poważne zobowiązania podjęła **młodzież Radomskich Zakładów Obuwia**. Postanowiono m. in. wykonać ponad plan 3.200 par obuwia, z tego dział szwalni i automatów odda 1.500 par, dział szkolny — 1.200 i warsztat młodzieży 500 par.

Młodzież Radomskich Zakładów Materiałów Ogólnotrawnych zobowiązała się wykonać betonowanie nowej hali. Umożliwi to zwiększenie produkcji zakładów.

Grupa młodzieżowa ZMP Radomskich Zakładów Wyrobów Rymarskich postanowiła do 1 maja przekroczyć normę o 25 proc.

Młodzież Odlewni Radomskich z działu formiennego, ze znanym przedownikiem pracy Mazurkiem na czele do 1 maja przekroczy swą normę o dodatkowe 5 proc.

Młodzież Radomskich Zakładów Przemysłu Terenowego uporządkuje archiwum oraz wykona bilans jednego zakładu za rok 1951.

Koło ZMP z Szydłowiecko-Kunowskich Zakładów Obróbki Piaskowej postanowiło przepracować 72 roboczogodzin przy uporządkowaniu placu przerobowego w zakładzie Szydłowiec oraz zobowiązało się do pomocy przy opracowaniu planów gospodarczych.

Koło ZMP przy ZEOW zobowiązało się założyć koło sportowe i zdo być w roku bieżącym 15 odznak SPO.

Młodzież lic. Chałubińskiego zobowiązała się zebrać do końca roku kalendarzowego 3 tysiące kg złomu, makulatury i innych odpadków użytkowych.

Młodzież zobowiązała się również przepracować 1.000 roboczogodzin w ramach prac społecznych SP w godzinach pozalekcyjnych. (Suł. koresp.)

„Choć północ mrozem dmucha...”
Czas przygotować się do wiosny

„I znów idzie wiosna...” — tak co roku wzdychają zapewne ludzie odpowiadający za przygotowanie miasta do wiosennego okresu. A pracy wiosna przysparza niemało. Alejki w parku radomskim przy byle deszczu zmieniają się w grząskie bajorka. Trzeba będzie dać tym alejkom jakąś trwałą nawierzchnię. Radomskie prezydium MRN jest jednak uparte. Nie skłania się do tymczasowej zmiany w kierunku, który jest prawdziwym parkiem, że dzieciom potrzebna jest zielen, że to jest miejsce ich zabaw, że świeże, wolne od kurzu powietrze zapewni im zdrowie, że wreszcie ludziom pracy niezbędna

jest w mieście taka „oaza” zieleni. Pa miętajmy więc przy porządkach wiosennych, że trzeba uporządkować alejki parkowe, a górkie, na której bawia się dzieci, należy wysypać piaskiem.

Narazie władze porządkowe uparcie czekają na to, że przegrzewające coraz silniej słońce stopi góry śniegu zmieszane z błotem, zalegające chodniki i jezdnie. Niekiedy dorozczy decydują się wreszcie: wzięli do rąk kłofy, krusząc złodowiacie „góry” i ułatwiają „robotę” słońcu. Niechże ich koleżdy po fachu również zatrudczą się o to, by niknął niebity estetyczny pozostałości zimy.

Najwyższy już czas przypominieć ko mu potrzeba, że rozkopany plac Jagielloński zarozi się niedugiem i robotnikami, którzy przygotowywać będą jego nawierzchnię do przyszłej przebudowy. Na placu tym ma przebiegać stacja Pomnik Wdzięczności... Czas więc rozpocząć przygotowania doprowadzić do końca. Zaniedbany, zapuszczony jest teren byłych koszar obok Placu Jagiellońskiego. I tutaj wolne miejsce należałoby obsadzić trawą, posadzić kwiaty. Przecież i ten park można by wykorzystać. Zieleni nigdy

Uczniowie państwowego liceum pedagogicznego przepracują 197 roboczogodzin przy oczyszczaniu miasta, a uczniowie liceum Kochanowskiego zbiorą 3.000 kg złomu.

Ponadto wszystkie koła ZMP zobowiązały się udekorować swoje świetlice i sale, wykonać gazetki ściennie i przygotować występy artystyczne na akademie 1-majową, uporządkować ogródki i trawniki przy swoich zakładach pracy i przy szkołach. (Gaw. koresp.)

ZMP-owcy ze wsi Wólka Zamowska gm. Grabów n. Wisłą zobowiązali się zasiać i zakontraktować 5 arów konopi. (Tok. koresp.)

Mały reportaż

W „Naszym Domu” czują się, jak w swoim domu

Już z daleka widać duży napis: „Nasz Dom”. Dom Dziecka nr. 2 założony został jeszcze przed pierwszą wojną światową. W okresie międzywojennym wegetował wspomagany drobny, doraźnymi ofiarami. Do piero w Polsce Ludowej, dzięki opiece państwa stał się naprawdę „naszym domem”. Znalazły tu opiekę sieroty i półsieroty. Kierowniczką jest ob. Maria Zdanowicz.

Przez otwarte drzwi słychać gwar dziecięcych głosów.

— Dzieci dekorują salę na jutrzejszą zabawę — mówi wychowawczyni ob. Maria Ławryłowicz.

W świetlicy o tej porze panuje cisza. Na ścianie widnieje napis: „Zdobycie nauki i pracy oddamy Polsce Ludowej”.

— Tutaj dzieci odrabiają lekcje, czytają książki, grają w warcaby itp. Przy jednym ze stołów Jerzy Chrusciał tłumaczy koleżce zadania arytmetyczne.

— Ja już odrabiałem lekcje, teraz pomagam koleżce.

Ob. Ławryłowicz opowiada dalej:

— Dzieci mają własny samorząd, zespół artystyczny, taneczny i muzyczny. Dają one występy w zakładach pracy. Ostatnio wystąpiły z akademii w rocznicę powstania PPR.

— Ile dzieci mieszka w „Domu”?

— 90. Część uczęszcza do szkół podstawowych, część do średnich. Utrzymujemy stały kontakt ze szkołami.

W dalszym ciągu wyjaśnienia czytamy: „W godzinach rannych, między godz. 7-8 bileterzy pełniący służbę w dzieł, przychodzą wcześniej i są czynni przy przepuszczaniu podróży z podługobnolniczych, kończących swój bieg w Kielcach, przy przejściu przy bramie i drzwiach z peronu przez hall do miasta.

Jak stwierdza obserwacja, przy otwarciu wszystkich przejść, nie pasażerowie przystąpi, lecz pracownicy dojeżdżający codziennie do pracy stwarzają je trudności, gdyż bilety nie trzymają w pogotowiu, a w czasie szukania ich powodują zatory. Zamiast ustawić się w kolejce, ciążą się tłumnie przy przejściu, stwarzają zamęt, dając tym samym świadectwo o małym wyrobieniu społecznym. Sam porządek to nie tylko ingerencja władzy, lecz karne wypełnianie obowiązków zarządczych i przepisów”.

Kieleckie ulice nie odznaczały się nigdy zbytnim urokiem. W ub. roku przeprowadzono roboty, które zaniedbane place i skwery na przedmieściach doprowadziły do jakiegoś takiego porządku. Nie wszystkie jednak... Mieszkańcy ul. 1 Maja chętnie by sami zakasali rękawy byle skwerle obsadzić chociażby trawą. To samo dotyczy skwerów przy ul. Ślowskiej. Podobnych miejsc jest więcej.

Sądymy że władze miejskie w trosce o estetykę wojewódzkiego miasta przeprowadzą starannie wiosenne roboty. Do zbliżającej się akcji porządkowej, do prac w czasie „miesiąca czystości” należałoby włączyć młodzież szkolną, organizację młodzieżową i społeczne. Udział młodzieży i całego społeczeństwa pozwoliłby władzom miejskim na szybkie, staranne i mało kosztowne doprowadzenie Kiele do porządku (f)

Nowe spółdzielnie produkcyjne w województwie kieleckim

Obserwując doskonale wyniki gospodarki zespołowej chłopów Kieleccy coraz częściej przystępują do tworzenia spółdzielni produkcyjnych. Ostatnio, w woj. kieleckim powstały dwie nowe spółdzielnie — w Szczepnie w pow. kieleckim i w Bobrownikach w pow. kozienickim. Spółdzielnia produkcyjna w Szczepnie nie dysponującą 230 hektarami ziemi będzie przeznaczona na hodowlę owiec. Przewodniczącym spółdzielni został ob. Pawlik.

Do spółdzielni produkcyjnej w Bobrownikach przystąpił nie tylko młodziutki chłop, lecz również średniacy jak np. ob. Lipiński, który oddał do spółdzielni 8 ha ziemi. Spółdzielnia liczy obecnie 28 członków. Przewodniczącym został ob. Urbanik. (n)

We wsi Janików, gm. Brzeźnica, powstaje również nowa spółdzielnia pro-

dukcyjna. Do spółdzielni przystąpiło już 15 chłopów. (Tok.)

W Radomiu, Kielcach i Ostrowcu powstają Domy Harcerza

W Radomiu powstaje Dom Harcerza — pierwsza tego rodzaju instytucja w woj. kieleckim. Zdobycie już lokal — obecnie angażuje się wychowawców. Nawiazano również kontakt z radami zakładowymi, które dostarczą będą odpadki przemysłowe nadające się do produkcji w pracowniach technicznych Domu Harcerza. Prócz tego rady udziela pomocy przy organizowaniu pracowni. Uroczyste otwarcie „Domu Harcerza” nastąpi prawdopodobnie w połowie kwietnia.

Podobne domy młodzieży mają powstać także w Ostrowcu, Kielcach i Starachowicach. Prawdopodobnie będą one otwarte jeszcze przed wrześniem br. (D. Z. kor.)

Pomaga nam to orientować się w postępie w nauce i w razie czego otoczyć staranniejszą opieką, względnie pomóc w lekcjach słabszym.

Na pierwszym piętrze mieści się sypialnia chłopów, na trzecim — dziewcząt. Sypialnie są czyste, estetycznie urządzone.

Ignacego Pięć zastajemy w komórecie. Szykuje wraz ze swoją „brigadą” drzewo na opał.

— Stworzyliśmy „spółdzielnię”, która pomaga personelowi w pracy. Np. my zaopatrujemy kuchnię w drzewo, inni opiekują się ogrodem warzywnym itd. Dziewczeta natomiast pomagają wychowawcy, opiekują się młodszymi dziećmi, szyją...

— To znaczy, stworzyliście „briga-

dy”, do których należą dziewczęta i chłopcy w zależności od zamianowania? — Tak! Między brigadami istnieje współzawodnictwo. Pozłom — wyrównany. — Rozlega się dzwonek. Kola-cja. Dzieci zbierają się w czystej sali jadalnej.

— Ile razy dziennie dzieci otrzymują posiłek?

— Cztery razy. Jedzenie jest wysokokaloryczne, tak, że w zupełności wystarcza.

Podchodzimy do stołu, przy którym jedzą najmłodszą wychowankę Domu Dziecka, Krystia Gruszczyńska i Elżbieta. Ta ostatnia uczęszcza do II klasy szkoły podstawowej i, jak nas poinformowano, uczy się b. dobrze. W „Naszym Domu” dzieci czują się, jak w swoim domu.

Olczak koresp.

Śladem naszych artykułów
Jeszcze o „kiszce” na dworcu kieleckim

Wszystkim znana jest sprawa „kiszki” przy wejściu i wyjściu na perony na dworcu kieleckim. Niejednokrotnie zwracaliśmy na to uwagę. Ostatnio pisał o tym nasz korespondent z Kielc. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie na artykuł pt. „Słynna kiszka” nadesłała wyjaśnienie, z którego wynika, że bramki wyjściowe na peron obsługują 2 (słownie: dwóch) bileterów oraz, że do pomocy jest dodany informator, który bierze udział w przepuszczaniu podróży — (sic!)

W dalszym ciągu wyjaśnienia czytamy: „W godzinach rannych, między godz. 7-8 bileterzy pełniący służbę w dzieł, przychodzą wcześniej i są czynni przy przepuszczaniu podróży z podługobnolniczych, kończących swój bieg w Kielcach, przy przejściu przy bramie i drzwiach z peronu przez hall do miasta.

Jak stwierdza obserwacja, przy otwarciu wszystkich przejść, nie pasażerowie przystąpi, lecz pracownicy dojeżdżający codziennie do pracy stwarzają je trudności, gdyż bilety nie trzymają w pogotowiu, a w czasie szukania ich powodują zatory. Zamiast ustawić się w kolejce, ciążą się tłumnie przy przejściu, stwarzają zamęt, dając tym samym świadectwo o małym wyrobieniu społecznym. Sam porządek to nie tylko ingerencja władzy, lecz karne wypełnianie obowiązków zarządczych i przepisów”.

Nowi technicy normowania na kursie KPZB

Od kilku dni w świetlicy radomskiego zarządu budów KPZB trwa 9-tygodniowy kurs dla techników normowania pracy w budownictwie. Na kurs ten uczęszcza 32 pracowników z kilkunastu oddziałów wojewódzkiego budownictwa przemysłowego okręgu rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego i innych. Na kursie, obejmującym 15 przedmiotów, wykładowcą inż. Graczyka, Chodakowskiego, Pajkerta i inni.

Po egzaminach absolwenci otrzymają dyplomy techników normowania i zatrudnieni będą wprost przy kierownictwach poszczególnych budów. (Ślaw.)

Tyle podaje w swym wyjaśnieniu DOKP Lublin. A jak jest w rzeczywistości?

Sądymy, że słowa nasze będą potwierdzeniem rzeczywistości. Tak było na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam się, że wzorem MO, która w miastach prowadziła naukę przedchodzenia przez jezdnie Straż Ochrony Kolei powinna przez jakiś czas przeprowadzić taką „lekcję wchodzenia i wychodzenia na peron”, ustawiania się w kolejce itp. sposobów, ułatwiających rozładunek „kiszki” kieleckiej. Podobnie SOK powinna zainteresować się tym, co dzieje się na dworcu kieleckim, który korzysta z dworca kieleckiego. Zgadamy się, że dyscyplina podróży powinna być do zyczenia. I to też musi się zmienić. Wydać nam